

Koncepcja rozwoju pasterstwa na obszarze polskich Karpat

Ekspertyza opracowana w ramach grupy roboczej ds. rolnictwa
projektu „**Porozumienie Karpackie „Karpaty Naszym Domem” aktywnym partnerem dialogu obywatelskiego**” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Piotr Kohut, 2013

1. Wstęp

Karpaty na przestrzeni wieków były szlakiem wędrówek pasterskich i ponawianych fal osadnictwa. Od najdawniejszych czasów mieszały się tu ludy ze wschodu, zachodu, północy; Celtowie, Germanie, Słowianie i ludy wędrujące z Południa Europy. Ich ukształtowanie geograficzne sprzyjało rozwojowi pasterstwa. Faliste i łagodne formy szczytów i występowanie naturalnych hał nad górną granicą lasu dawało możliwość prowadzenia wypasu zwierząt, w początkowym okresie kóz i owiec, później wołów i koni. Nasilenie wypasu na obszarze Puszczy Karpackiej, *cerhlenie* drzew, wypalanie lasu i prowadzenie stałego wypasu owiec i kóz wpłynęły na formowanie się terenów łąk i pastwisk stokowych. Karpaty były więc obszarem nomadycznej gospodarki pasterskiej, handlu i osadnictwa już w XIII wieku.

Mieszanka ludów, długo praktykowany pasterski nomadyzm i trudne warunki życia dały w rezultacie unikalną kulturę karpacką. W ostatnich stuleciach w Karpatach mieszały się żywioły: Słowiański (Ruski, Polski, Słowacki, Czeski), Wołoski, Niemiecki, Rumuński, Bułgarski, Żydowski, Cygański i inne. Zabytki architektury, tradycyjne obyczaje, muzyka i sposoby gospodarowania są obecnie wielką wartością i podlegają badaniom i ochronie.

Wartością, która spaja tak ukształtowane i rozwinięte społeczności karpackie jest niewątpliwie pasterstwo.

Przed okresem powstawania pierwszych osad i lokowania wsi karpackich dominowało pasterstwo transhumancyjne będące ekstensywną formą wypasu, która polegała na sezonowym, stałym przemieszczaniu stad z letnich pastwisk górskich na pastwiska zimowe ulokowane na równinach podgórskich i w dolinach. Czas kalendarzowy takich przegonów zwierząt był ściśle związany z warunkami środowiskowymi i bogatą obrzędowością. Tworzył nieprzerwany cykl obejmujący wszystkie sfery życia pasterzy jak również wspólnot wiejskich i władzy lokalnej. Zbliżającą się wiosną i wykot owiec determinował postępowanie pasterzy. Owce prowadzone były na letnie pastwiska i tam przebywały do końca września. Dawniej takie przygotowanie wypasu należało uroczyście przedstawić wspólnocie pasterskiej ogłaszając redyk. Dziś jest on praktykowany w szczątkowej formie jako uroczyste rozpoczęcie wypasu m.in. w Ludźmierzu na Podhalu, oraz w Korbielowie w Beskidzie Żywieckim.

Pasterstwo transhumancyjne

Zagadnienia pasterstwa transhumancyjnego badała pani Bronisława Kopczyńska-Jaworska pisząc: „Ten typ pasterstwa polegający na całorocznym wypasie stad bez gromadzenia paszy i zimowania w stajni, przy czym zależnie od pory roku zmieniane są pastwiska. W zimie są to zazwyczaj pastwiska nizinne, w lecie zaś w zależności od klimatu i usytuowania terenów wypasowych, pastwiska koło wsi lub wysokogórskie. Właściciele stad zamieszkują osady stałe, trzody zaś są wypasane pod opieką pasterzy najemnych bądź członków rodzin trudniących się chowem zwierząt. Jeżeli nawet część rodziny okresowo przenosi się na pastwisko, jak np. gdzieś w Karpatach Południowych, dopóki mieszkanie stałe nie ulega całkowitej likwidacji i są pory roku, w których stada wędrują tylko pod opieką

pasterzy — mamy ciągle jeszcze do czynienia z transhumancją. Tego typu pasterstwo w formie czystej występuje (już) tylko w rumuńskich Karpatach Południowych¹.

Obecnie w ograniczonej formie pasterstwo takie zaczyna rozwijać się w Beskidach i na Podhalu w związku z komercjalizacją działań bacy i praktycznym podejściem do ekonomii prowadzonego wypasu.

Baca organizując wypas przyjmuje na siebie całość spraw związanych z prowadzeniem wypasu, co ujęte zostało w projekcie opisu zawodu:

„Baca - jest zawodem o charakterze usługowo – handlowo - produkcyjnym, którego celem jest organizacja i zarządzanie wypasem zwierząt takich jak owce, bydło, kozy i konie, pozyskiwanie mleka, wyrób tradycyjnych serów i ich sprzedaż bezpośrednia. Poprzez bezpośrednie negocjacje z hodowcami umawia wynajem i ilość planowanych do wypasu zwierząt, określa powierzchnię i miejsce wypasu dzierżawiąc lub wynajmując tereny wypasowe, a także organizuje obsługę wypasu poprzez wynajęcie do pracy odpowiedniej ilości juhasów. Baca dba o infrastrukturę pasterską oraz narzędzia takie jak np.: puciera, gielety, wiadra, ferule, czerpaki, kocioł, oscypiorki, formy, końcówki, koryta, półki, o stan ekologiczny pastwiska, prowadząc wypas ekstensywny, zna podstawowe siedliska przyrodnicze i gatunki roślin chronionych związanych ze środowiskiem wypasu, usuwa rośliny niepożądane. Baca przestrzega zasad organizacji pracy wypasu (pojenie, wypas, wyrób serów), a także zasad BHP oraz dobrostanu zwierząt. Baca organizuje sprzedaż własnych produktów wytwarzanych w ramach prowadzonego wypasu. Baca funkcjonuje w specyfice kulturowej, zachowując obrzędy i zwyczaje regionu”.

Funkcjonujące przez ostatnie stulecia (od XVII do XXw.) pasterstwo szałasnicze to nic innego jak wspólnotowy wypas owiec angażujący całą społeczność pasterską wsi do współpracy i działań na rzecz prowadzonego wypasu pod opieką bacy lub sałaszników. To w tym sposobie prowadzenia wypasu ukształtowała się bogata obrzędowość i kultura pasterska dziś określanym jako wypas kulturowy.

Od wypasu kulturowego do produktu regionalnego.

Wspólny wypas owiec należących do wielu właścicieli, gazdów, prowadzony przez bacę praktykowany jest w Karpatach nieprzerwanie od wielu stuleci. Owce prowadzone są na letnie pastwiska i tam przebywają od początku maja do końca września. Zadaniem bacy jest uzyskanie zgody właścicieli hal na prowadzenie wypasu i wynajęcie juhasów.

Obrzęd „mieszania owiec” był wydarzeniem odnawiającym co roku więź wspólnoty pasterskiej wsi. W naturalny sposób „mieszanie” przenosiło sakrum świątyni na „sałasz”. W ten sposób kształtowała się kultura pasterska będąca zarazem źródłem żywej kultury góralskiej łączącej dziś mieszkańców Karpat.

¹ Bronisława Kopczyńska-Jaworska, Próba klasyfikacji typów pasterstwa karpackiego

Spółdzielnia Gazdowie realizuje projekt budowy gospodarstw pasterskich „sałasz” w oparciu o program Owca plus w Beskidzie Śląskim i Żywieckim oraz Karpaty Łączą w Gorcach, Podhalu i Beskidzie Sądeckim. Jednak to postulat usankcjonowania „gospodarstwa pasterskiego – sałasz” i uzyskanie wsparcia z PROW dla kulturowego wypasu owiec może zapobiec zanikowi tej formy gospodarowania w Karpatach i stworzyć ekonomiczne podstawy do rozwoju rynku produktów regionalnych.

Na ukształtowanie się wypasu kulturowego największy wpływ miała kolonizacja Wołoska.

Wołosi

Na ogromne połacie puszczy karpackiej dominującej w krajobrazie żywiecczyny od pocz. XVw. nasila się presja osadnicza ludności pasterskiej zwanej Wołochami. Słowianie Południowi nazywają napotkanych pasterzy Vlachami, od nich zapożyczyli tę nazwę Grecy w postaci Vlachoi. Do języka polskiego przeniknęło określenie wschodniosłowiańskie WOŁOCH, co wskazuje, że Polacy zetknęli się z Rumunami drogą okrężną za pośrednictwem ruskim. Wyraz Wałach został przez Słowian Zachodnich przyjęty od Węgrów, którzy przyjęli go od Słowian Południowych lub wręcz od Słowaków i w zwokalizowanej postaci oznaczyli nim owczarza. W końcu węgierską nazwę owczarza przyjęli Czesi i Polacy, określając nią zachodniokarpackich pasterzy, pierwotnie niewątpliwie Wołochów.

W poniższym wystąpieniu interesuje nas żywotna tradycja pasterska, która na przestrzeni wieków ukształtowała typ społeczności wiejskiej Beskidu Żywieckiego oraz cechy kultury górali żywieckich związane z wspólnotowym wypasem owiec.

Pożywienie.

Niewątpliwie najstarszą formą użytkowania zwierząt hodowlanych było pozyskiwanie mleka. Wyrób sera należał do podstawowych umiejętności hodowców owiec. Wyrób sera podpuszczkowego był swoistą wiedzą pasterzy karpackich i to właśnie Wołochom przypisuje się przeniesienie tej praktycznej wiedzy na obszary Żywiecczyny.

Jednym z podstawowych działów wysokogórskiej gospodarki pasterskiej jest wyrób sera z owczego mleka. Wśród rozmaitych odmian sera rozróżniamy w zależności od wydzielania sernika: sery słodkie, czyli podpuszczkowe, i sery kwaśne, czyli twarogowe. Na szalasach karpackich wyrabia się wyłącznie sery podpuszczkowe. Sery podpuszczkowe – rodzaj serów, w których masa serowa otrzymywana jest przez ścinanie mleka podpuszczką, a następnie poddawana jest dojrzewaniu. Podpuszczka (klog, ryncka) - enzym trawienny, który znajduje się w dużych ilościach w śluzówce żołądka cielęcego. Jest ona wykorzystywana w mleczarstwie do produkcji serów podpuszczkowych.

Pierwotnie wszystkie wytwarzane przez Wołochów sery określano mianem serów wołoskich i stanowiły one obok baraniny główny produkt wytwarzany w gospodarce pasterskiej. Należy dodać, że sery stanowiły również podstawę ich całorocznego pożywienia i zdecydowały o powodzeniu osadnictwa w górzystej części Beskidów. Bundz (bunc) – świeży ser podpuszczkowy stanowił swoisty „chleb” górali i przyczynił się do trwałego rozwoju obszarów górskich.

Dziś najlepiej znanym z serów wołoskich jest oscypek (oszcypek). W Beskidzie Żywieckim do dziś wytwarzany w oryginalnym kształcie ozdobnego walca – różni się od podhalańskiego, którego kształt romboidalny - stanowił podstawę opisu sera „oscypka” – wpisanego na listę najlepszych regionalnych produktów Unii Europejskiej jako „Chroniona Nazwa Pochodzenia”.

Najbardziej pospolitym serem wytwarzanym w gospodarce pasterskiej była bryndza. To ser podpuszczkowy, miękki, znany w całych Karpatach w Rumunii, na Węgrzech, w Słowacji, na Ukrainie a także w Bułgarii. Przygotowywany bardzo starannie był produktem, który przeznaczano na sprzedaż do miast i majątków ziemskich. Dla rodzin góralskich był podstawowym serem spożywanym przez cały okres zimy. Przechowywany w drewnianych naczyniach (sądkach), ściśle ubity i zalany z wierzchu masłem zachowywał przez długi czas dobre właściwości smakowe choć nabierał „szczypiącego smaku”. Taki smak uchodził jednak za właściwy. Miarą „bogactwa” gospodarki pasterskiej była ilość wyrobionej bryndzy. Kiedy kończył się sezon wypasu, z hal powracali pasterze, wioząc beczki tego najlepiej do przechowywania nadającego się sera.

Inne wytwarzane na hali sery i produkty mleczne to redykołki – małe serki w kształcie zwierząt pełniące funkcję podarunku (dawniej funkcje magiczne), żentyca – serwatka owcza i hurda – delikatny ser zbierany z zagotowanej żentycy. Zanikł natomiast zwyczaj wytwarzania brusków – serów wołoskich okrągłych z wyciśniętym znakiem (cyfra). Ser taki widnieje w spisie produktów tradycyjnych jako ser wołoski.

Żywioły: Woda i ogień.

Szczególną troską każdej pasterskiej wspólnoty otaczano ogień (watra) i wodę.

Miejsca źródłiskowe, szczególnie tzw. „zimnej wody” pozwalały w całym okresie pobytu na halach mieć pewność, że nawet w trakcie suszy nie trzeba schodzić na doły. W celu dobrego dostępu do wody ustawiano drewniane żłoby, przez które przepływała stale świeża woda. Wyjątkowe znaczenie posiadały również tzw. slanice, słone wody, które dostarczały wypasanim zwierzętom soli. Stąd do dziś – zarówno „zimna woda” jak i „slanice” mają swoje stałe miejsca na mapie „szlaku kultury pasterskiej Karpat”.

Ogień, palący się nieprzerwanie zawaternik, nad którym pieczę sprawował tradycyjnie baca rozpalany był w pierwszym dniu pobytu na hali. Przez ogień przeprowadzano również owce, co miało znaczenie oczyszczające.

W zimnym dymie wędzi się sery. Wcześniej przez niemal dobę zanurzone są w słonej wodzie. Woda i ogień to żywioły, które decydują o pomyślności wypasu.

Dziś w symbolicznej formie szczapy do zapalenia pierwszej watry zabierają bacowie z sanktuarium w Ludźmierzu. Tam w święto św. Wojciecha odbywa się spotkanie baców. Zostaje poświęcona woda wcześniej zaczerpnięta przez baców z przykościelnej studni i w procesji przeniesiona do świątyni. Po uroczystej Mszy zabierana jest wraz z drewnianymi szczapami, poświęconymi w Wielką Sobotę podczas święcenia ognia – światła.

Mieszanie owiec

Podstawą organizacji gospodarstwa pasterskiego był wspólnotowy wypas owiec i wytwarzanie serów owczych na własne potrzeby i sprzedaż. Owce pochodzące niekiedy od kilkunastu właścicieli powierzano bacy, który przez cały sezon opiekował się stadem i wyrabiał sery. W dniu mieszania owiec, czyli przyprowadzenie ich na wspólnego wypasu odbywało się spotkanie, czasami całej wsi. W tej uroczystości najważniejsze były owce spędzone do wspólnego stada i ludzie tworzący wokół nich wspólny okrąg. To zamieszanie owiec dokonywane każdej wiosny budowało również społeczną wspólnotę mieszkańców – właścicieli owiec i pasterzy. Do dziś mieszkańcy miejscowości, w których wypasane są owce nawiązują do tej tradycji organizując redyki, mieszania owiec czy bacowskie zwyki.

Łosod

Na dzień św. Michała 29 września kończy się wypas owiec na halach. Baca rozlicza się z gazdami, zdaje sprawozdanie z czasu wypasu, liczy i rozdziela owce. Od tego czasu prowadzony jest wypas indywidualny przy zagrodach we wsi.

Gospodarcze zagadnienia współczesnego pasterstwa w Karpatach.

Prowadzenie wypasu zwierząt gospodarskich w tym owiec, utrzymanie pasterstwa na obszarach górskich to jedno z ważnych wyzwań stojących przed społecznościami lokalnymi w Karpatach. Trudna sytuacja ekonomiczna małych gospodarstw prowadzi do coraz częstszego zaniechania użytkowania ziemi. Prowadzi to do osłabienia aktywności społecznej mieszkańców, oraz potencjału gospodarczego karpaccich gmin. Dodatkowo proces ten w sposób niekorzystny oddziałuje na walory przyrodnicze, a pośrednio obniża atrakcyjność turystyczną i kulturową regionu. Zagadnienia te dostrzeżone zostały już wiele lat temu w krajach rozwiniętych zachodniej Europy, stąd specjalne programy mające na celu odtworzenie działalności pasterskiej, skierowane m.in. do mieszkańców wsi górskich w Alpach. Potencjał ten jest dostrzegany także na poziomie krajowym, m.in. w śląskim Programie Aktywizacji Gospodarczej oraz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Beskidów i Jury Krakowsko-Częstochowskiej Owca Plus czy w projekcie Programu Strategicznego Obszary Wiejskie do 2020r. dla województwa małopolskiego, w którym wypas kulturowy wskazany jest jako istotny czynnik aktywizacji gospodarczej karpaccich gmin, zgodny z ideą zrównoważonego rozwoju. W dokumencie tym proponowanych jest wiele działań mających na celu odtworzenie działalności pasterskiej.

Pasterstwo w Karpatach to nie tylko wypas, to także wieloaspektowy rozwój innych sfer aktywności ludzkiej. Stymuluje rozwój rynku produktów tradycyjnych i regionalnych, rękodzieła i usług, rozwój turystyki kulturowej, oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego w tym hal, które na równi z architekturą stanowią cenny przykład obszarów krajobrazu kulturowego. Pasterstwo tradycyjne i wypas kulturowy to wreszcie baza dla rozwoju kapitału społecznego wsi. Wykorzystanie funkcjonującego wypasu kulturowego jako jednej z baz rozwoju społecznego stwarza więc nadzieje na powstawanie kolejnych klastrów tematycznych zrównoważonego rozwoju. Walory przyrodnicze i historyczne oraz uwarunkowania gospodarcze gmin karpackich stwarzają podstawę do rozwoju działalności pasterskiej. Są to głównie nieużytkowane w znacznym stopniu pastwiska i tereny zielone, ciągle jeszcze zachowane tradycje i zwyczaje lokalne związane z gospodarką pasterską oraz potencjał do wyrobu produktów regionalnych. Działalność ta może dodatkowo wspierać rozwój oferty agroturystycznej związanej z prezentacją rękodzieła, zwyczajów pasterskich oraz funkcjonowaniem pasterskich zagród edukacyjnych.

W strategii przyjęto trzy główne cele rozwojowe:

- 1) stworzenie systemu funkcjonowania grup pasterskich dla mieszkańców zainteresowanych podejmowaniem działalności w zakresie prowadzenia wypasu, ze szczególnym uwzględnieniem wypasu kulturowego owiec,
- 2) stworzenie systemu wsparcia dla prowadzonego wypasu,
- 3) wzbogacenie działalności pasterskiej o produkty turystyczne związane z lokalnym dziedzictwem kulturowym (imprezy pasterskie, pokazy edukacyjne, promocja produktów regionalnych, rękodzieła i serów)

W opracowaniu Wiesława Musiała² czytamy: Gospodarowanie ziemią w górach to obecnie prawdziwe wyzwanie wobec właścicieli ziemi, samorządów, organizacji rolniczych ale także Państwa, które powinno sprzyjać użytkowaniu ziemi stanowiącej cenne dobro publiczne. Wyzwaniem jest przyspieszenie pozytywnych przemian strukturalnych w zakresie gospodarki ziemią rolniczą. Niezbędnym z punktu widzenia rachunku mikroekonomicznego, a także poprawy konkurencyjności, wydajności pracy, dochodowości gospodarstw, unowocześnienia technologii produkcji itd. jest zwiększenie skali produkcji poprzez radykalny i możliwy szybki wzrost średniej powierzchni gospodarstw. Na terenach rozdrobnionych agrarnie oraz o silnym obciążeniu demograficznym do rangi wyzwania wzrasta powstrzymanie dalszego rozdrobnienia ziemi i podziałów rodzinnych. Narasta tu presja na odrolnianie ziemi, jej podział wewnątrz rodziny, a także sprzedaż na cele budowlane, działki rekreacyjne, budownictwo biznesowe itp. Podziałowi i rozproszonemu ziemi ulegają (subregionalnie) nawet gospodarstwa relatywnie większe, mogące być pionierami w zakresie kolekcjonowania ziemi sąsiadów, która wypada z produkcji rolniczej. Zbudowanie nowych ram prawnych godzących w możliwości podziału ziemi dając możliwości wyodrębnienia działek nierolniczych w obrębie wsi (i

² Prof. dr hab. Wiesław Musiał, Uniwersytet Rolniczy Kraków Głównie problemy gospodarowania ziemią na obszarach rozdrobnionych strukturalnie.

sąsiedztwie dróg) i powstrzymanie tego procesu na zwartych obszarach rolniczych poza wsią, wydaje się być pilnym i dużym wyzwaniem dla polityków rolnych (i legislatury).

Zapobieganie podziałom i rozdrabnianiu ziemi powinno być skojarzone z dążnością do powiększenia części istniejących i już relatywnie większych gospodarstw. Jest to drugie duże wyzwanie, gdyż wartość ziemi w warunkach polskich nie tylko wynika z renty jaką przynosi produkcja (lub dzierżawa), czy też ceny rynkowej (nawet spekulacyjnej) lecz jest, także warunkowana emocjonalnie. Nadal ziemia stanowi, zwłaszcza w sytuacjach zagrożeń bytu rodziny „żelazne zabezpieczenie” ich interesów ekonomicznych. Argumentów, które przemawiają przeciw pozbywaniu się ziemi przez rolników jest zapewne o wiele więcej i każdy z nich przemawia przeciw pojawianiu się zwiększonej podaży ziemi. Stąd też można odpowiedzialnie prognozować, że poprawa struktury obszarowej gospodarstw na obszarach rozdrobnionych agrarnie szczególnie w górach, może nastąpić jedynie poprzez dzierżawę, w tym średniookresową i wieloletnią (np. 20-letnią). Aby dzierżawa była bardziej powszechną formą wzmacniania obszarowego gospodarstw powinno być spełnionych kilka warunków, które być może nie będą łatwo akceptowane przez część rolników, ale są istotne z punktu widzenia społecznego, ekonomii subregionu, w tym jego pomyślnego rozwoju i bezpieczeństwa żywnościowego. Niewątpliwie respektowanie prawa i pozbawienie możliwości pobierania przez właścicieli wydzierżawiających ziemi dopłat obszarowych wzmocniło by pozycję dzierżawcę. Natomiast wprowadzenie obowiązku podtrzymania rolniczej sprawności ziemi, na której zaprzestano uprawę, a więc zapobiegania jej zakrzaczenia (i zalesiania) stanowiło by argument przemawiający za oddawaniem ziemi w dzierżawę (by jej posiadanie nie wiązało się z kosztami). Zasadnym wydaje się, także wprowadzenie zakazu odlogowania ziemi na obszarach o różnych reżimach ochrony przyrody i krajobrazu, aby nie powodować niezamierzonych zmian w zakresie bioróżnorodności i w strukturze krajobrazu. Tak więc dzierżawa ziemi wzorem wielu krajów UE powinna stać się w Polsce powszechnym jej sposobem użytkowania. Producenci rolni drobnotowarowi nie są i raczej nie będą zainteresowani wykupem większych arealów ziemi ze względu na długi okres zwrotu nakładów inwestycyjnych i relatywnie wysokie koszty finansowe. Stąd, też celowe jest podjęcie problemu nowej instytucjonalizacji dzierżawy, umocnienia funkcji właścicielskich i uściślenia praw długoletniej dzierżawy, czy też określenie przedziałów czynszu płaconego przez dzierżawcę.

Prawdziwym wyzwaniem wobec polskiego rolnictwa chłopskiego jest poprawa skali, zakresu i skuteczności scalania ziemi. Z problemem tym dość sprawnie potrafiła się uporać Polska w okresie międzywojennym. Po wojnie scalanie a właściwie komasacja była, także subregionalnie intensywnie wykorzystywanym instrumentem niezbędnym do wydzielania większych arealów i (tworzenia większej własności państwowej). Obecnie od 20 lat obserwowane jest w tym zakresie pasmo porażek. Wsie południowej Polski mają w tym względzie raczej złe doświadczenia. Dotychczasowe ustawodawstwo oraz praktyka geodezyjno-prawna okazały się wysoce nieskuteczne. Zapewne zawiniły w dużej mierze zbyt demokratyczne regulacje chcące szanować prawa wszystkich i nie naruszać interesów żadnego rolnika – traktowanego oddzielnie. Z drugiej strony niemal każdy rolnik chciałby na scalaniu ziemi „coś ugrać dla siebie”, a to działkę o lepszej jakości ziemi, czy też lepiej położoną, np. o potencjale budowlanym lub biznesowym. Za ziemię położoną przy drodze, a także za ziemię lepszej jakości rolnik oczekuje rekompensaty w formie zwiększenia areалу przydzielonej ziemi na inne działce. Gdy nie ma

zapasu ziemi z przeznaczeniem na potrzeby scalania (np. PFZ) wówczas pojawiają się konflikty, spory, procesy sądowe, długotrwałe procedury odwoławcze, które faktycznie wstrzymują proces scalania. Jedyną zmianą we wsi jest wówczas całkowite zburzenie struktur społecznych i skłócenie mieszkańców wsi. Otóż w sytuacji komasacji ziemi rolniczej zwłaszcza na obszarach otwartych pól oddzielonych od wsi pierwszoplanowym powinien być interes rolników – producentów rolnych. Za takich można by uważać właścicieli gospodarstw rolniczych spełniających wymogi określonej wielkości ekonomicznej.

Założenia wstępne: Powrót do owczarstwa i zbiorczego wypasu owiec szansą rozwoju pasterstwa w Karpatach

Działalność pasterska ma na terenie Karpat bardzo długą historię, a wypas zwierząt w dużej mierze kształtował zarówno krajobraz, walory przyrodnicze, jak i kulturę tego regionu. Jednocześnie działalność pasterska jako forma działalności gospodarczej może w istotny, pozytywny sposób kształtować ekonomię gminy i pozytywnie oddziaływać na lokalne zasoby przyrodnicze. Aktywizacja tej mocno osadzonej w tożsamości Karpat działalności, jest więc bez wątpienia uzasadniona i potrzebna.

Karpaty na przestrzeni wieków były szlakiem wędrówek i ponawianych fal osadnictwa, co sprzyjało rozwojowi pasterstwa. Faliste i łagodne formy szczytów w jednych partiach, w innych występowanie naturalnych hal nad górną granicą lasu dawało możliwość prowadzenia wypasu zwierząt, w początkowym okresie owiec, później wołów i w niektórych terenach - koni. Nasilenie wypasu na obszarze Puszczy Karpackiej, *cerhlenie* drzew, wypalanie lasu i prowadzenie stałego wypasu owiec i kóz wpłynęły na formowanie się terenów łąk, pastwisk stokowych i hal. Mieszanka ludów, długo praktykowany pasterski nomadyzm i trudne warunki życia dały w rezultacie unikalną kulturę karpacką. Wartością, która spajała tak ukształtowane i rozwinięte społeczności karpackie było pasterstwo.

Przed okresem powstawania pierwszych osad i lokowania wsi karpackich dominowało pasterstwo transhumancyjne będące ekstensywną formą wypasu, która polegało na sezonowym, stałym przemieszczaniu stad z letnich pastwisk górskich na pastwiska zimowe ulokowane na równinach podgórskich i w dolinach. Czas kalendarzowy takich przegonów zwierząt był ściśle związany z warunkami środowiskowymi i bogatą obrzędowością. Tworzył nieprzerwany cykl obejmujący wszystkie sfery życia pasterzy jak również wspólnot wiejskich i władzy lokalnej. Zbliżająca się wiosna i wykot owiec determinował postępowanie pasterzy. Owce prowadzone były na letnie pastwiska i tam przebywały do końca września. Dawniej takie przygotowanie wypasu należało uroczyscie przedstawić wspólnocie pasterskiej ogłaszając redyk. Dziś jest on praktykowany w szcztąkowej formie jako uroczyste rozpoczęcie wypasu na Podhalu, w Beskidzie Żywieckim i Śląskim.

Współcześnie gospodarka pasterska niemal zanikła. W szczególnie trudnej sytuacji społeczno-ekonomicznej znalazły się w ostatnich latach gospodarstwa drobne położone na obszarach górzystych południowej i południowo-wschodniej Polski. Pomimo przewidzianych specjalnych środków finansowych służących wsparciu obszarów problemowych w rolnictwie tj. dopłat górskich i dla terenów pogórskich nie zmieniły one w sposób znaczący trudnej sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych. Także dotacje rolnośrodowiskowe, z którymi wiązano wielkie nadzieje nie przyniosły oczekiwanych następstw w sferze

podtrzymania, czy też rozwoju produkcji ekstensywnej i o podwyższonej jakości. Przyczyny takiego stanu leżą zarówno po stronie instytucjonalnej tj. złożoności procedur starania o tego typu środki pomocowe, jak też wynikają z małej powierzchni gospodarstw i stąd ograniczonych możliwości ekonomicznej rentowności. Dobrą alternatywą dla odchodzących od gospodarowania rolniczego wsi karpackich jest wprowadzenie innowacji organizacyjnej w kształtowaniu stanu i struktury produkcji rolnej w regionach górskich i ponowne podjęcie zbiorczego, komercyjnego i komercyjno-kulturowego wypasu owiec. Wypas ten ma w polskich Karpatach kilkusetletnią tradycję i dotyczy wypasu nie tylko owiec, ale i innych zwierząt gospodarskich. Jest on stosowany nie tylko w Karpatach, ale także m.in. w krajach alpejskich czego przykładem jest wspólny wypas krów w Alpach - w Szwajcarii czy Austrii.

Obecnie w ograniczonej formie pasterstwo zaczyna rozwijać się w Beskidach i na Podhalu w związku z komercjalizacją działań bacy i praktycznym podejściem do ekonomii prowadzonego wypasu. Zarówno wśród indywidualnych przedsiębiorców, jak i wśród lokalnych samorządów jest coraz większe zrozumienie rynkowych podstaw działalności pasterskiej i akceptacja faktu, że rozwijanie tej działalności, może wiązać się z istotną aktywizacją lokalnej gospodarki. Baca organizując wypas przyjmuje na siebie całość spraw związanych z prowadzeniem wypasu, co ujęte zostało w projekcie opisu zawodu:

„Baca” - jest zawodem o charakterze usługowo – handlowo - produkcyjnym, którego celem jest organizacja i zarządzanie wypasem zwierząt takich jak owce, bydło, kozy i konie, pozyskiwanie mleka, wyrób tradycyjnych serów i ich sprzedaż bezpośrednia. Poprzez bezpośrednie negocjacje z hodowcami umawia wynajem i ilość planowanych do wypasu zwierząt, określa powierzchnię i miejsce wypasu dzierżawiąc lub wynajmując tereny wypasowe, a także organizuje obsługę wypasu poprzez wynajęcie do pracy odpowiedniej ilości juhasów. Baca dba o infrastrukturę pasterską oraz narzędzia, o stan ekologiczny pastwiska, prowadząc wypas ekstensywny, zna podstawowe siedliska przyrodnicze i gatunki roślin chronionych związanych ze środowiskiem wypasu, usuwa rośliny niepożądane. Baca przestrzega zasad organizacji pracy wypasu (pojenie, wypas, wyrób serów), a także zasad BHP oraz dobrostanu zwierząt. Baca organizuje sprzedaż własnych produktów wytwarzanych w ramach prowadzonego wypasu. Baca funkcjonuje w specyfice kulturowej, zachowując obrzędy i zwyczaje regionu”.

Funkcjonujące przez ostatnie stulecia (od XVII do XX w.) pasterstwo szalańnicze to nic innego jak wspólnotowy wypas owiec angażujący całą społeczność pasterską wsi do współpracy i działań na rzecz prowadzonego wypasu pod opieką bacy lub szalaśników. To w tym sposobie prowadzenia wypasu ukształtowała się bogata obrzędowość i kultura pasterska, dziś określana jako wypas kulturowy. W ten sposób ukształtowała się kultura pasterska będąca zarazem źródłem żywej kultury góralskiej łączącej dziś mieszkańców Karpat. Z natury swej jest ona oparta na wypracowanej przez pokolenia umiejętności funkcjonowania wspólnot, gdzie współpraca oparta na wzajemnym zaufaniu jest płaszczyzną wymiany wiedzy, doświadczenia, umiejętności gospodarowania ludzi przedsiębiorczych, naturalnych liderów społeczności pasterskich – baców. Jednocześnie warto podkreślić pozytywne oddziaływanie działalności pasterskiej na zasoby przyrodnicze. Głównym zagrożeniem trwałych użytków zielonych w obecnych czasach, na obszarach górskich jest ich zarastanie, związane z

porzucaniem gospodarki rolnej. Zjawisko to szczególnie częste jest w przypadku małych gospodarstw o niskiej rentowności, które jednocześnie z reguły odznaczają się wysokimi walorami przyrodniczymi. Realizacja działalności pasterskiej na takich obszarach umożliwia więc często utrzymanie właściwej struktury siedlisk łąkowych i w większości przypadków bez wątpienia pozytywnie kształtuje strukturę siedlisk polno-łąkowych na terenie Karpat.

Rola pasterstwa w pozytywnym kształtowaniu aktywności lokalnych społeczności w polskich Karpatach jest nie do przecenienia. Rozwój działalności pasterskiej może w istotny sposób przyczyniać się do rozwoju lokalnych gospodarek, pozytywnie oddziaływać na finanse zarówno lokalnych przedsiębiorców, jak i samej gminy. Wdrażanie wypasu pozwala zachować cenne walory przyrodnicze gminy, jednocześnie kultywując historię i tradycje oraz wzmacniając więzi i współpracę między mieszkańcami gminy. Działalność pasterska spełnia więc funkcję integrującą i aktywizującą wiele różnych aspektów funkcjonowania społeczności lokalnych, i w związku z tym może mieć fundamentalne znaczenie dla zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich w polskich Karpatach.

Dynamicznie rozwijający się rynek produktów regionalnych daje dużą szansę na utrzymanie i rozwój hodowli zwierzęcej. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że ekonomiczna opłacalność takiej działalności w długim okresie czasu, zagwarantowana będzie w szczególności w dużych, kilkudziesięcio-hektarowych gospodarstwach, lub też w przypadku prowadzenia wypasu wspólnotowego. Uregulowany wyrób i sprzedaż produktów regionalnych (np. sery i jagnięcina) prowadzone w ostatnim dziesięcioleciu, są przykładem na opłacalność tego typu przedsięwzięć. Intensywny wzrost zainteresowania konsumentów produktami tradycyjnymi, lokalnymi prognozować może rosnący popyt na takie produkty tradycyjne, których doskonałym źródłem może być właśnie działalność pasterska. Należy oczekiwać dalszego rozwoju tej tradycyjnej formy organizacyjnej prowadzenia wypasu na obszarach górskich, szczególnie tam, gdzie ziemie do niedawna rolnicze, dziś leżą odłogiem.

Należy również dodać, że tradycyjny wypas oraz związany z nim rynek produktów regionalnych może być również elementem budowania oferty turystycznej. Powrót do często zapomnianych, lecz obecnych w kulturze regionu praktyk - uroczystego rozpoczęcia wypasu, obchodów nocy św. Jana, czy innych obrządków związanych z kalendarzem wypasu zwierząt gospodarskich, jest szansą na zaoferowanie turystom niepowtarzalnych wrażeń czynnego udziału w tych praktykach, swoistą żywą lekcją życia wiejskiego określanego dziś jako atrakcje turystyki kulturowej. A jak wskazują badania rozwoju turystyki realizowane zarówno w Polsce, jak i w innych krajach europejskich, właśnie takich autentycznych doświadczeń coraz częściej będą poszukiwać turyści. Przykładem mogą być podjęte przez samorząd i społeczność lokalną działania na rzecz przywrócenia pasterstwa w gminie Istebna, które zaowocowały organizacją szeregu imprez folklorystycznych przyciągających rzesze turystów. Począwszy od majowego redyku (mieszania owiec), wakacyjnych jarmarków pasterskich i jesienno „Łosodu”. Te oraz inne propozycje prezentowania zwyczajów i obrzędów pasterskich rozwijają się również w innych gminach. Święto Bacowskie w Ludźmierzu, Mieszanie owiec w Koniakowie, Redyk w Korbielowie, Zwyczaj bacowski w Soblówce czy Łosod na Hali Boraczej to tylko niektóre przykłady wykorzystania turystycznego działalności pasterskiej. Analiza danych internetowych pozwala twierdzić, że pasterstwo stało się atrakcyjnym produktem turystycznym, mającym wymierny wpływ na zwiększenie frekwencji

turystycznej, co może przekładać się na realne dochody mieszkańców prowadzących działalność gospodarczą związana z turystyką.

Przykład organizacji w 2013r. Redyku Karpackiego wskazuje na znaczne zainteresowanie tradycyjną kulturą pasterską. W ciągu 5 miesięcy funkcjonowania strony tego wydarzenia na facebooku osiągnęła ona prawie 9 tys. polubień. Dziesiątki artykułów pojawiło się w mass mediach, zwiększył się również ruch turystyczny w okolicach, gdzie prowadzi się wypas owiec. Wskazywać to może na rzeczywiste zainteresowanie potencjalnych turystów przyjeżdżających w Karpaty, tego typu wydarzeniami.

Wreszcie prowadzenie wspólnego wypasu na terenach nieużytkowanych, może być szansą na kompleksowe przygotowanie wniosków płatności bezpośrednich i rolno-środowiskowych obejmujących całe kompleksy wypasowe, już nie kilku lecz kilkudziesięciu - czy kilkusethektarowe, co w sposób zasadniczy może zmienić udział obszarów górskich w systemach płatności. Stały i znaczący przypływ środków może mieć znaczący udział w bilansie finansowym sołectw, stymulować ich rozwój i podnieść ich rolę w kształtowaniu stosunków społecznych.

Pozytywną rolę pasterstwa dla rozwoju obszarów górskich coraz powszechniej dostrzegają instytucje państwowe i samorządowe. Udział tej formy gospodarowania obecny jest we wszystkich niemal dokumentach i programach rozwojowych. Jednocześnie w ramach wielu funduszy istnieją możliwości finansowania działań związanych z wypasem.

Mogą to być zarówno programy wojewódzkie (Owca plus w województwie śląskim i Program Promocji Hodowli w województwie podkarpackim), jak i fundusze mechanizmu szwajcarskiego czy norweskiego (np. projekt Karpaty Łączą).

W województwie Śląskim z powodzeniem realizowany jest program Owca plus.

Na początku naszego tysiąclecia był to już niezwykle rzadki widok. Pogłowie owiec w Polsce zmniejszyło się bowiem radykalnie. Z około 5 milionów w roku 1987 spadło do ok. 249 tysięcy sztuk w 2012 r. /dane GUS/ W całym województwie śląskim stan pogłowia wynosi ok. 20 tys. sztuk. W Beskidach - nieliczne stada, które pozostały, wypasane były koło domów, całkiem natomiast zanikał system pasterski na górskich halach. Skutkiem tego zaczęły one zarastać najbardziej ekspansywnymi gatunkami roślin, wysokimi trawami, samosiejkami drzew, które wypierały rzadką, specyficzną dla Beskidów roślinność. Zanik wypasu owiec na polanach wysokogórskich wynika ze spadku zapotrzebowania na produkty owcze - wełnę, skóry czy mięso. Aktualnie trudno byłoby liczyć na zmianę tego kierunku, dlatego w celu ratowania dziedzictwa kulturowego Beskidów oparto się na innych priorytetach. Należy do nich przede wszystkim przywracanie zrównoważonego sposobu gospodarowania, który, poprawiając warunki ekonomiczne życia w górach, uwzględniać ma konieczność ochrony przyrody, zachowanie jej bioróżnorodności zarówno roślin jak i zwierząt. Ze względów ekonomicznych zwrócono uwagę na wciąż bardzo atrakcyjne produkty z mleka owczego, inne tradycyjne wyroby regionalne, możliwości agroturystyczne Beskidów oraz wyjątkowość tradycyjnego folkloru. Łącząc te elementy, można jeszcze liczyć na podtrzymywanie, a nawet rozwój gospodarki pasterskiej na terenach do niedawna prawie całkiem pozbawionych widoku wypasających

się owiec. Jednak, aby tak się stało, aby nastąpiła aktywizacja gospodarcza tych obszarów, konieczne było opracowanie strategicznego programu wsparcia.

Południową część województwa śląskiego stanowią Beskidy Zachodnie. W ich skład wchodzi Beskid Śląski, Beskid Żywiecki i Beskid Mały. Obecnie programem „Owca-plus” są objęte hale i polany na terenie gmin: Brenna, Goleszów, Istebna, Ustroń, Wisła oraz Milówka, Radziechowy-Wieprz, Rajcza, Jeleśnia, Koszarawa, Ujsoły, Węgierska Górka, Lipowa. Są to tereny, na których panuje klimat charakterystyczny dla strefy górskiej - z wysoką ilością opadów, długo zalegającą pokrywą śnieżną i niskimi średnimi temperaturami powietrza.

Celem Programu „Owca plus” jest zahamowanie procesów, które w niedługim czasie doprowadziłyby do całkowitego zaniku na terenie Beskidów tego archaicznego sposobu wypasu owiec na stokach gór i halach, co spowodowałoby ogromne straty, zwłaszcza w przyrodzie. Program Owca-plus” podkreśla pozytywne skutki wypasu dla przywracania przestrzeni otwartego krajobrazu w Beskidach i ochrony bioróżnorodności najcenniejszych przyrodniczo obszarów. Hale i łąki stanowią cenne zbiorowiska roślin takich jak np. różne gatunki mieczyków, storczyków, stanowiska mietlicy, szczawiu alpejskiego, tojadu mocnego i innych. Niektóre z tych gatunków np. tojad morawski należą do endemitów, co oznacza, że ich występowanie jest ograniczone tylko do kilku miejsc.

Aby osiągnąć cele programu, upowszechnia się wśród hodowców te rasy owiec, które od wieków najlepiej dostosowały się do trudnych warunków górskich: były odporne, mogły poruszać się na dużych obszarach i miały niskie wymagania paszowe. Taką rasą jest *Polska owca górska* i cakiel podhalański. W ramach „Owcy plus” pasterze mogą uzyskać pomoc finansową w celu tworzenia systemu ochrony owiec przed tymi drapieżnikami. Najczęściej dotyczy ona budowy wysokich płotów, ogradzania pastwisk pastuchami elektrycznymi i wykorzystania owczarków podhalańskich. Bardzo ważną sprawą w programie jest promocja produktu pochodzenia owczego. Zarówno oscypek jak i inne sery: bundz, redykalka, bryndza wytwarzane są w warunkach wypasu sałasniczego, ponieważ małe stada owiec nie gwarantują odpowiedniej ilości mleka. Popyt na te produkty jest ogromny, a ich marka staje się na międzynarodowych targach wizerunkiem dobrej jakościowo, naturalnej, polskiej żywności.

Warto podkreślić, że wartości, na których opiera się strategia Programu „Owca plus” znacznie przekraczają granice objętych nim obszarów. Żywotność tradycyjnego pasterstwa w Beskidach gwarantuje bowiem zachowanie ważnej części naszego narodowego dziedzictwa, w które niewątpliwie wpisuje się oryginalna, niezwykle barwna kultura górali.

W województwie Małopolskim w strategicznym programie dla rolnictwa, podsumowanym w dokumencie „Gospodarcze aspekty rolnictwa w Małopolsce”, także zaproponowano zadania promujące wypas, m.in. w ramach działania 4.3.3 „Wsparcie tradycyjnego pasterstwa”. Dodatkowo w dokumencie strategicznym Urzędu Marszałkowskiego województwa małopolskiego Program Strategiczny Obszary Wiejskie, w ramach działania 6: Gospodarcze wykorzystanie potencjału rolniczego i przyrodniczego w Karpatach”, proponuje się przedsięwzięcia związane z aktywizacją wypasu kulturowego, wskazując, że jest to „aktywny czynnik kreowania nowych miejsc pracy, w tradycyjnych dotąd zawodach, i turystyce, a także kierunek rozwoju produktów lokalnych”. Zgodnie z dokumentem zakłada się wsparcie dla 100 grup pasterskich, budowy 2 małych ubojni, szkoleń zawodowych dla hodowców zwierząt przeżuwających (baców i juhasów, hodowców owiec, kóz, koni oraz bydła) oraz wsparcie finansowe

czempionatów hodowlanych i wystaw- prace hodowlane (związki hodowców). Przewiduje się również tworzenie i rozwój grup hodowlanych posiadaczy zwierząt, opracowanie materiałów etnograficznych dotyczących zagrody oraz zastosowanie dorobku naukowego w następujących obszarach: zagrody, budownictwo inwentarskie i inne obiekty gospodarskie nawiązujące stylem, funkcjonalnością i zdobnictwem do tradycji regionu. W latach realizacji programu planuje się wydatkowanie na ten cel ponad 17 mln zł.

Powyższe przykłady wyraźnie wskazują, że instytucje rządowe na różnym szczeblu widzą w promocji działalności pasterskiej na terenie Karpat, szansę na aktywizację lokalnych społeczności oraz wzmocnienie ich ekonomii, promując rozwój gospodarczy w oparciu o lokalny potencjał i w zgodzie z ideą zrównoważonego rozwoju. Oznacza to także dla potencjalnych beneficjentów, że środki na uruchomienie działalności pasterskiej będą bez wątpienia dostępne w najbliższych latach, w ramach różnego rodzaju funduszy. To od przygotowania społeczności lokalnej i zaangażowania samorządów gminnych zależeć będzie czy przygotowane środki finansowe trafią do zainteresowanych podjęciem działalności pasterskiej.

Istota projekcji rozwoju chowu owiec i gospodarowania szalaśniczego prowadzonego w grupach (zespołach) szalaśniczych

Wypas zbiorczy owiec prowadzony będzie na terenie, na którym nastąpiła daleko posunięta ekstensyfikacja rolnictwa i dezagraryzacja produkcyjna wsi. Ziemia rolnicza wypadła tu z rolniczego użytkowania, zwłaszcza z uprawy pluknej. Użytki zielone zlokalizowane zwykle w pobliżu wsi a także pastwiska (hale) są tu w większości porzucone, nie wypasane, częściowo zakrzaczone. Okoliczni rolnicy nadal wycofują się z chowu zwierząt trawożernych, część z nich w ogóle nie użytkuje rolniczo pól, zwłaszcza działek dalej położonych od zagrody. Występują lokalne trudności natury instytucjonalnej w pozyskiwaniu dopłat bezpośrednich a także innych dopłat obszarowych z uwagi na nie spełnianie wymogów formalnych ich pozyskania, w tym zagospodarowania rolniczego lub ugorowaniu posiadanej ziemi. Ale także z powodu zbyt małej powierzchni działki rolnej (poniżej 0,10ha). Następują lokalnie duże zmiany w krajobrazie wsi, w tym częstokroć turystycznych, w których już w drugiej połowie lata bardzo widoczne są psujące krajobraz i otoczenie domów niekoszone, poprzerastane krzewami i samowsiewkami drzew użytki zielone.

Ludność wiejska dotychczas zajmująca się w mniejszym lub większym stopniu produkcją rolną; uprawą pól, pogłowiem inwentarskim traci zajęcie, ale także chociażby niewielkie dochody. Ma to negatywne znaczenie dla ekonomii wsi i gospodarstw domowych. Zmienia się także tradycyjny rynek produktów wytwarzanych w warunkach lokalnych. Odnosi się to do braku możliwości nabycia na miejscu, we wsi mleka krowiego i jego przetworów, bundzu, oscypek, jagnięciny oraz wyrobów produkowanych na miejscu ze skór i wełny owczej. Zanika także kultura wiejska i ludowa związana z chowem zwierząt, zbiorem siana, wypasem zwierząt, obrzędami związanymi z redykiem itp. Ludność miejscowa, od wieków związana z pracą w rolnictwie, przy obsłudze inwentarza, z kultywowaniem gospodarowania w swojej zagrodzie i poczuciem wartości i tożsamości lokalnej traci to wszystko co ukształtowało w niej przez pokolenia a kultywują od swej młodości. Z powodu braków alternatywnych zachowań

kulturowych, gdyż w szybkim czasie nie są w stanie przestawić się „na nic nierobienie” i „życie jak w mieście” traci swe poczucie tożsamości i przydatności społecznej. Gospodarstwa domowe, z powodu zaniechania wytworzenia większości produktów rolnych we własnych gospodarstwach, całość konsumowanej żywności kupują w sklepach. Powoli tracą możliwość konsumowania dobrze znanego im zsiadłego mleka, serów białych, oscypków, gęstej śmietany, jajek od kur grzebiących na podwórzu czy kurczaka z własnego wychowu.

Z powodu już wcześniej nadmienionych uwarunkowań duże części gospodarstw rolnych i to zarówno tych co jeszcze prowadzą, choć w ograniczonym zakresie produkcję rolniczą jak i te które już produkcję taką porzuciły stają się „wykluczonymi dotacyjnie”. Nie mogą one lub nie chcą starać się o dopłaty, gdy w grę wchodzi zbyt małe kwoty, które mogą pozyskać. Rezygnują więc ze środków pomocowych UE, w tym różnego rodzaju dopłat obszarowych (bezpośrednich, ONW, rolnośrodowiskowych). Część z nich wydzierżawia ziemię swym sąsiadom starając się jednak ten fakt pomijać i samodzielnie aplikuje o stosowne dopłaty do ARiMR. Budzi to jednak sprzeciw u ich dzierżawców gdyż, pozbawieni są wówczas nie tylko należnych im dopłat ale także nie mają umowy na dzierżawę i stąd jakiegokolwiek gwarancji jej trwałości czy kontynuacji.

Tradycyjne pasterstwo w Karpatach było zawsze dobrem wspólnym społeczności lokalnych. Miało znaczenie integrujące i stymulujące zrównoważony rozwój wsi. Tak też musi być w każdym przypadku podejmowania decyzji o wskrzeszeniu i rozwoju gospodarki pasterskiej.

Rozdrobniona struktura agrarna stanowi podstawową barierę rozwojową pasterstwa gdyż uzależnia prowadzenie wypasu od zgody właścicieli gruntów. Jednak determinacja osób, które chcą prowadzić gospodarstwo pasterskie jest zwykle czynnikiem decydującym o powodzeniu. Ważne jest, aby osoby te wspierane były przez grupę współpracowników (hodowców, rolników) i lokalne stowarzyszenia oraz władze samorządowe.

Ważnym czynnikiem rozwoju pasterstwa jest powszechna akceptacja dla tego typu działalności. Tylko stworzenie kompleksowej oferty uzupełniającej do prowadzonego wypasu może go uczynić nieodzownym elementem ochrony dziedzictwa kulturowego, rozwoju agroturystyki, turystyki kulturowej i rynku produktów regionalnych.

Głównym czynnikiem, który spowodował upadek gospodarstw rolnych na obszarach górskich to brak opłacalności. Czynnikiem ten jest nadal podstawowym hamulcem podejmowanych prób przywrócenia hodowli zwierząt a aktywność rolnicza często ogranicza się tylko do mechanicznego wykaszania celem pozyskania dopłat bezpośrednich z ARiMR. Małe i rozdrobnione gospodarstwa nie mają żadnych szans na opłacalne funkcjonowanie na rynku rolnym. Brak ciągłości gospodarki pasterskiej opartej na wspólnym użytkowaniu gruntów powoduje, że pogłębia się proces porzucania użytkowania ziemi, zanikają umiejętności jej uprawy polegające szczególnie na hodowli zwierząt i wypasie. Szczególnie dotkliwy jest brak wykwalifikowanej kadry baców i juhasów. Jest to dziś zawód ginący o kluczowym znaczeniu dla przyszłości pasterstwa.

Wypas kulturowy owiec w Karpatach służy rozwojowi rynku produktów regionalnych, turystyce kulturowej opartej na tradycjach i zwyczajach pasterskich oraz zachowaniu ekstensywnej gospodarki rolnej w górach.

Aby wykorzystać szansę jaka dziś otwiera się przed ekstensywnym pasterstwem górskim należy podjąć szereg kompleksowych działań związanych z odbudową wspólnot pasterskich poprzez:

1. Organizację spotkań z mieszkańcami gminy. Tematyka spotkań musi uwzględniać zarówno kwestie historyczne i odniesienie do tradycji i kultury regionu jak i zagadnienia aktualnych przepisów prawnych związanych z hodowlą zwierząt i funkcjonowaniem gospodarstw pasterskich.
2. Przygotowanie i druk szeregu materiałów promocyjnych i edukacyjnych dotyczących gospodarki pasterskiej oraz prowadzenie warsztatów i kursów zawodowych mających na celu uzyskanie wiedzy i kompetencji zawodowych.
3. Organizację wyjazdów studyjnych. Celem wyjazdów jest bezpośrednie zapoznanie się z działalnością wypasową i zasadami hodowli zwierząt. Ważne jest zaplanowanie wizyt zarówno w gospodarstwach hodowlanych jaki i na bacówce i sąlaszu – miejscu prowadzonego letniego wypasu.

Utworzenie grup pasterskich, określenie zasad ich funkcjonowania, określenie obszaru działania i miejsc oraz zasad prowadzenia wypasu musi opierać się na wstępnie przygotowanej analizie ekonomicznej obejmującej powierzchnię użytkowanej ziemi i ilości wypasanych zwierząt i zasad ich utrzymania w okresie zimowym. Kluczowe jest tu wyznaczenie terenów wypasowych i uzyskanie zgody właścicieli ziemi, określenie potrzeb zabezpieczenia wypasu i wykonania infrastruktury pasterskiej (bacówki, koszory, żłoby do pojenia zwierząt), określenie kierunku produkcji owczarskiej (sery, jagnięcina) oraz działalności dodatkowej. (usługi turystyczne, działalność rękodzielnicza) oraz stworzenie systemu promocji pasterstwa celem odbudowy pogłowia owiec i rynku zbytu.

Literatura:

1. Dorywalska E, Gospodarka na polanach i wypas szałasniczy w Żabnicy pow. Żywiec, „Prace i Materiały Muzeum Arcyeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Etnograficzna Nr 13 1969
2. Huczek L, Pasterstwo w naszych Beskidach, Kalendarz Beskidzki 1965 s. 69-72
3. Kawecki W, Lasy Żywiecczyzny, ich teraźniejszość i przeszłość, Kraków 1939
4. Kubijowicz W, Życie pasterskie w Beskidach Magórkich, Kraków 1927.
5. Leszczycki Stanisław, Szałas kamienne w Beskidzie Małym, Wierchy R.10 1932, s.120-123
6. Sawicki L. Szałasnictwo w Górach Żywieckich, Materiały Antropologiczne, Archeologiczne i Etnograficzne, t.14 1919 Kraków
7. Setkowicz J, O owcach, ich opiekunach i wilkach w Beskidzie, Kalendarz Beskidzki 1981, s.147-152
8. Setkowicz J, Żywieckie szałas halne, Wierchy t.30 1961

9. Setkowicz J, Żywica w lecznictwie pasterzy i górali Beskidu Zachodniego. Karta Groni Nr XII, 1984 s. 83-86
10. Szczotka S. Materiały do hodowli owiec w XVIII wieku, Nadbitka z prac i Materiałów Etnograficznych T.VII Lublin 1949, s. 405-438
11. Zawiejska E, Budownictwo pasterskie w Beskidzie Żywieckim, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, Seria Etnograficzna Nr 26:1986 s.39-55 Łódź
12. Owce w Beskidach – czyli owca plus po góralsku, Istebna 2010.
13. Programu Aktywizacji Gospodarczej oraz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Beskidów i Jury Krakowsko-Częstochowskiej - Owca Plus, Katowice 2007
14. Strona www.owcaplus.pl
15. Gospodarcze aspekty rolnictwa w Małopolsce, Kraków 2012
16. Wieś Dobra w powiecie Limanowskim, Kraków 1938
17. Kultura ludowa w dolinie górnej Łososiny, Edward Wojtusiak, Dobra, Kraków 2011
18. Wędrowki pasterskie w Karpatach, Sawicki, Ludomir (1884-1928)
19. Na szlakach Łemkowszczyzny, Krystyna Pieradzka
20. Śladami Łemkow, Roman Reinfuss
21. R. Reinfuss, *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, Sanok 1998, s. 16-17.
22. J. Czajkowski, *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, Rzeszów 1992
23. Badania hodowli owiec w Beskidzie Środkowym. Naukowa Konferencja Karpacka, Kraków, 16 - 19 V 1964
24. REC. W.K. (Krygowski Władysław) Z badań nad hodowlą owiec w Beskidzie Niskim, Wierchy 1964,
25. Hodowla i pasterstwo na Łemkowszczyźnie [w:] Nad rzeką Ropą, t. II, Kraków 1965.
26. O łemkowskich worożkach, baczach i czarownikach [w:] Materiały MBL nr 28, Sanok 1984.
27. Pasterstwo na Łemkowszczyźnie dawniej a dziś, Dodatek Literacki IKC nr 212, 3 VIII 1931.
28. Szalaństwo łemkowskie w Beskidzie Krynickim [w:] Łódzkie Studia Etnograficzne, t. 9, Łódź 1967.
29. Układy rolne i kształty wsi [w:] Nad rzeką Ropą, t. II, Kraków 1965.
30. Wanda Jostowa, Pasterstwo na polskiej Orawie, Ossolineum 1972
31. Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala" Tom I – VIII Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1959

Przykładowy zakres działań społeczno-gospodarczych na rzecz zachowania i rozwoju działalności pasterskiej w gminie karpackiej

Wizja rozwoju: **Tradycyjny wypas zwierząt w gminie karpackiej narzędziem użytkowania łąk i pastwisk, rozwoju ekstensywnej gospodarki rolnej, rynku produktów regionalnych oraz turystyki kulturowej.**

Cel ogólny	Działania	uwagi	Zakres czasowy realizowanych działań	osoby/instytucje odpowiedzialne za realizację działań	przykładowe źródła finansowania poszczególnych działań
I. Identyfikacja grup docelowych w gminie zainteresowanych działalnością pasterską	Zawiązanie grupy roboczej w gminie, mającej na celu koordynowanie działań związanych z przywróceniem wypasu wspólnotowego	Grupa powinna liczyć optymalnie 3-5 osób	I kwartał 2014	Urząd Gminy, osoby zainteresowane przywróceniem pasterstwa, Porozumienie Karpackie	We własnym zakresie
	Cykl spotkań (2-3 spotkania) z mieszkańcami gminy		I i II kwartał 2014	Urząd Gminy, branżowe NGO, PODR	Program Karpaty Łączą, Fundacja Pasterstwo Transhumancyjne w Koniakowie, Porozumienie Karpackie
	Wyjazdy studyjne (1-2 wyjazdy)	Wyjazd do gmin, gdzie z powodzeniem wdrożono w ostatnich latach program odtwarzania wypasu wspólnotowego	II i III kwartał 2014	Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich, lokalne NGO, Porozumienie Karpackie	KSOW Porozumienie Karpackie
	Działania na rzecz organizacja warsztatów i kursów zawodowych		od III kwartału 2014 - cyklicznie	UG, PODR, NGO, Porozumienie Karpackie	PODR, Porozumienie Karpackie, LGD

II. Utworzenie grup pasterskich	Wyznaczenie terenów wypasowych i uzyskanie zgody właścicieli ziemi.	Zawiązanie grupy producentów rolnych lub nieformalnej grupy pasterskiej, spotkania z właścicielami ziemi Przygotowanie raportu w formie pisemnej, wskazującego tereny pod wypas.	II kwartał 2014	Urząd Gminy, NGO	We własnym zakresie
	Przygotowanie raportu analizującego ekonomiczną opłacalność wypasu w gminie oraz jego główne założenia. Określenie potrzeb zabezpieczenia wypasu i wykonania infrastruktury pasterskiej – projekt likalny	Przygotowanie raportu poprzedzone spotkaniami grupy pasterskiej z hodowcami oraz pozostałymi grupami interesariuszy Raport przedstawi ekonomiczną opłacalność wypasu, określi główne założenia wypasu, przygotowania infrastruktury pasterskiej oraz kierunki produkcji owczarskiej (sery, jagnięcina) oraz działalności dodatkowej (usługi turystyczne, działalność rękodzielnicza)	II – IV kwartał 2014	Grupa producentów rolnych, Grupa pasterska, Branżowe organizacje pozarządowe, ODR, Porozumienie Karpackie	Program Karpaty Łączą, organizacje branżowe, PODR, Porozumienie Karpackie
	Stworzenie systemu promocji	Przygotowanie strony internetowej dotyczącej działalności pasterskiej na terenie gminy oraz	od III-IV kwartał 2014	Urząd Gminy, Grupa pasterska GOK	LGD

		działan towarzyszących. Przygotowanie ulotki i folderu.			
III. Prowadzenie wypasu owiec	Przydzielenie zadań i określenie odpowiedzialności poszczególnych członków grupy pasterskiej dotyczących prowadzenia wypasu	Ustalenia podczas 1-2 spotkań roboczych, spisane w formie pisemnej jako raport ze spotkań.	I kwartał 2015	Grupa pasterska	Grupa pasterska
	Odbudowa pogłowia owiec w oparciu o współpracę grupy pasterskiej	Zakup owiec (Owca górska na potrzeby wypasu kulturowego, czarnogłówka – wypas zagrodowy anglo-saski)	2015 - 2017	Grupa producentów Grupa pasterska, Organizacje branżowe, Instytut Zootechniki	Środki własne, projekt - dofinansowanie z WFOŚiGW, Pomoc organizacji branżowych
	Odbudowy rynku zbytu i promocji	Nawiązanie współpracy sieciowej sprzedaży produktów z punktami już istniejącymi i utworzenie nowych	2015	Grupa producentów Grupa pasterska MODR	We własnym zakresie, NGO, Program Fundacji Partnerstwo dla Środowiska
IV. Zwiększenie atrakcyjności kulturowego wypasu owiec poprzez system budowy oferty turystyki kulturowej i agroturystycznej.	Stworzenie oferty turystyki kulturowej, opierającej się o działalność pasterska na terenie gminy	Propozycja może dotyczyć stworzenia Szlaku Wołoskiego - Karpackiej Kultury Pasterskiej, którego część przebiegałaby przez tereny gminy. Przygotowanie propozycji szlaku w formie raportu. Niezbędna współpraca z innymi gminami, przez	2014 - 2016	Grupa producentów Grupa pasterska, GOK, Gospodarstwa Agroturystyczne, NGO, Porozumienie Karpackie	LGD – małe granty, Program Owca plus w województwie śląskim

		które przebiegać będzie szlak.			
	Przygotowanie oferty turystycznej dla gminy Komańcza opartej na funkcjonowaniu Pasterskiej Zagrody Edukacyjnej	Przygotowanie opracowania dotyczącego Pasterskiej Zagrody Edukacyjnej. Przygotowanie wniosku aplikacyjnego dotyczącego pozyskania funduszy na stworzenie Zagrody.	I – VI 2015	Grupa producentów Grupa pasterska, Gospodarstwa Agroturystyczne Porozumienie Karpackie	LGD – małe granty Porozumienie Karpackie, ODR - Zagrody Edukacyjne
	Rozwój oferty rękodzieła związanego z produktami odczymi	Wytypowanie 3-5 gospodarstw zainteresowanych produkcją rękodzieła. Spotkania (2) robocze mające na celu ustalenie priorytetów rozwoju działalności rękodzielniczej. Analiza opłacalności i potencjalnych rynków zbytu. UWAGA: działanie wdrażane dopiero po rozwinięciu w zadowalającym stopniu wypasu na terenie gminy.	I – XII 2016	Grupa producentów Lokalne NGO Grupa Pasterska Porozumienie Karpackie	LGD – małe granty Porozumienie Karpackie Fundusze Zewnętrzne